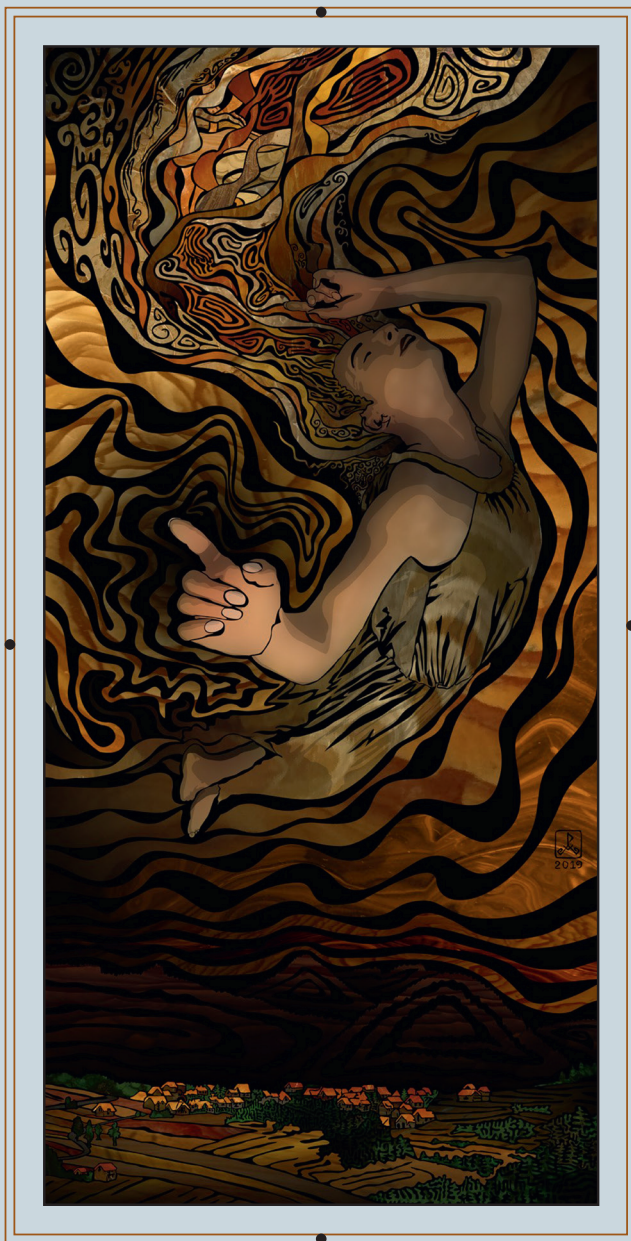


SNY KOBIET, SNY O KOBIETACH



OD ROMANTYZMU DO MŁODEJ POLSKI

Sny kobiet,
sny o kobietach

– od romantyzmu do Młodej Polski



UKAZAŁY SIĘ:

1. *Podróże i podróżopisarstwo w polskiej literaturze i kulturze XIX wieku. Studia i szkice*, red. A. Kowalczyk, A. Kwiatek, Kraków 2015.
2. Modzelewska E., *August Antoni Jakubowski – poeta rozpaczy. Życie i twórczość*, Kraków 2015.
3. *Romantycy na krańcach świata. Podróże egzotyczne i peregrynacje wewnętrzne*, red. E. Modzelewska, P. Soboń, Kraków 2015.
4. *O dziennej i nocnej stronie romantycznego podróżowania*, red. J. Pyzia, S. Sarzyńska, Kraków 2018.

Sny kobiet, sny o kobietach

– od romantyzmu do Młodej Polski

POD REDAKCJĄ

PAULINY BATKIEWICZ,

LIDII KAMIŃSKIEJ,

MONIKI ZIÓŁKOWSKIEJ



KRAKÓW

© Copyright by individual authors, 2020

RECENZENCI: prof. dr hab. Bogusław Dopart, prof. dr hab. Gabriela Matuszek-Stec

OPRACOWANIE REDAKCYJNE: Weronika Werewka

PROJEKT OKŁADKI: Aleksandra Winiarska

ISBN 978-83-8138-249-6 (druk)

ISBN 978-83-8138-250-2 (on-line, pdf)

Na okładce wykorzystano grafikę Adama Peruna *Młodość Mądrości*

Publikacja dofinansowana przez Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

7 Wprowadzenie

Od romantyzmu...

MONIKA ZIÓŁKOWSKA

- 13 Literackie sny o kobietach w utworach *Fragment d'un journal*
i *Sen Cezary* Zygmunta Krasińskiego

ANNA RZEPNIEWSKA

- 27 „Dlaczego będę to opowiadał”. Senny świat kobiet w *Narracjach*
Władysława Słowackiego

MARCIN SARNA

- 45 Boginie snów (u) Gérarda de Nerval'a i Charles'a Nodiera

PATRYCJA WOJDA

- 59 Słodki koszmar Baudelaire'a i Norwida o kobietach

JOANNA STOCKA

- 71 Między marzeniem a złowrogą wizją – sen bohaterki *Świełłany*
Wasilija Żukowskiego

ALEKSANDRA ŁAGOWSKA

- 81 Wieszcz sen Lenory w ujęciu polskich i rosyjskich poetów romantyzmu

SANDRA MAGDALENA KOCHA

- 99 Kobieta między snem a jawą w wybranych tekstach
Hansa Christiana Andersena

...do Młodej Polski

IRENEUSZ WOŹNICA

- 119 Motyw snu w erotykach Kazimiery Zawistowskiej.
Na podstawie wybranych przykładów

NORBERT GACEK

- 133 Tłumaczenie snu, tłumaczenie ciała. O *Vision I* Alberta Samaina
i *Lwicy* Kazimiery Zawistowskiej

LIDIA KAMIŃSKA

- 147 Przestrzeń ukojenia czy senny koszmar?
O snach, wizjach, fantasmagoriach w poematach prozą
Maryli Wolskiej z tomu *Thème Varié*

EMILIA GAŁCZYŃSKA

- 161 „Kontrasty” snów zapoznanej poetki Loli Szereszewskiej

KAMIL KACZMAREK

- 171 Wyśniona przestrzeń emancypacji. Przykład *Snów Marii Dunin*
Karola Irzykowskiego

- 193 Indeks osobowy

Boginie snów (u) G rarda de Nerval i Charles’a Nodiera

Marcin Sarna

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

<https://doi.org/10.12797/9788381382502.03>

Podczas zajmowania si  problematyk , topik , motywik  oniryczn  romantyzmu w jego romaŃskiej (i nie tylko romaŃskiej) odmianie nie sposób pomin c dwu wy tkowych przedstawicieli tego nurtu my li romantycznej – Charles’a Nodiera (1780–1844) i G rarda de Nerval (1808–1855). O m lodszy (Nervalu) Francis Claudon pisze: „rodzajem swojego talentu, innym ni  pozosta ych francuskich romantyk , przyczyni  si  do przyswojenia Francji atmosfery snu, mistycyzmu, kultu nocy, jakie by y prawdziwymi tematami u zarania romantyzmu”¹.

Sam Nerval jednak ow  rol  „przyswojenia atmosfery snu, mistycyzmu, kultu nocy” przypisywa  nie bez powodu „starszemu przyjacielowi” („*notre vieil ami*”²) Charlesowi Nodierowi, o czym pisze w adresowanym do Aleksandra Dumasa w st pie do *C rek ognia* (1854). Nie wdaj c si  w dyskusj  na temat wi kszych zas g dla literatury francuskiej i romantycznej w og le k regokolwiek z pisarzy, mimo  e o Nodierze m wi si ,  e „wszyscy oni [niewdzi czni i bardziej od niego genialni uczniowie, z Wiktorem Hugo w cznie] (...) byli z niego”³ oraz  e „nie do c pisze si  o jego w plywie na m lodych pisarzy, zafascynowanych atmosfer  niesamowito ci”⁴,

1 F. Claudon [et al.], *Encyklopedia romantyzmu. Malarstwo, rze ba, architektura, literatura, muzyka*, t m. H. K szycka, Warszawa 1992, s. 277.

2 G. de Nerval, *  Alexandre Dumas*, [w:] idem, * uvres*, t. 1, Paris 1956, s. 173, *Biblioth que de la Pl iade*.

3 J. Hartwig, *G rard de Nerval*, Warszawa 1972, s. 95.

4 *Ibidem*, s. 131.

zamierzam przyrzeć się wyjątkowości francuskiej nocy dwóch poetów rozczarowanych⁵ w jednym z jej aspektów, który niebawem wyjaśnię.

Wspomnianej „wyjątkowości” ujęcia nocy, znaczenia snu, marzenia sennego, wędrówek ducha⁶ (*voyage en esprit* – pojęcie szczególnie stosowane w odniesieniu do Nerval’a) należy dopatrywać się u obu twórców na wielu poziomach konstrukcji tekstu i charakteru wyobrażeń lub przeżyć sennych. Wywiedzione z fascynacji „romantycznym geniuszem zza Renu”⁷ (w większym stopniu u Nodiera) kolejne uprawomocnienie na gruncie literackim szaleństwa, materializacji marzeń sennych, ożywienie pamięci, słowem prawdziwe śnienie w rozumieniu Nodiera: „sen-bezład, sen-koszmar, sen-wyraz lęków i pragnień człowieka”⁸ są po pierwsze radykalnym zerwaniem z tradycją klasycystyczną (o czym kustosz paryskiej Biblioteki Arsenału pisze w eseju *De quelques phénomènes du sommeil*⁹ z 1831 roku) i po drugie wyznaczeniem nowej francuskiej tradycji zakorzenionej w piśmiennictwie Hoffmanna¹⁰, którą według Julii Hartwig doprowadzi do doskonałości Nerval i domknie Charles Baudelaire¹¹. Najbardziej charakterystycznym wyróżnikiem tego „stylu” francuskiej nocy jest – najogólniej rzecz ujmując – zatarcie granic między snieniem a życiem do tego stopnia, że nie jest jasne ani dla czytelnika, ani dla podmiotu śniącego¹², które wydarzenia są prawdziwe – które dzieją się wyłącznie w trakcie snu, a które wkraczają w życie rzeczywiste (i piszę to z całą świadomością, że kategoria „prawdziwości”, „realności”, jest w ocenie takiej narracji mało uprawniona).

5 Używając określenia „poeci rozczarowani”, stosuję klasyfikację Paula Bénichou, który uznaje Nodiera za ojca grupy poetów rozczarowanych, a więc poetów ironicznych, zdystansowanych, niewierzących w postęp ludzkości i humanitarne mity wieszczów romantyzmu, do których wlicza także Nerval’a, Gautiera i Musseta; oprócz tego francuski badacz wyróżnia grupę Magów i proroków. P. Bénichou, *L'école du désenchantement*, [w:] idem, *Les romantismes français*, t. 4, Paris 2002, s. 1514–1529.

6 Zob. P. Pacht, *Nerval et la perte du rêve*, „Poésie” 1986, nr 37, s. 135–146.

7 J. Hartwig, *op. cit.*, s. 135.

8 M. Sukiennicka, „Smarra albo demony nocy” Charlesa Nodiera. *Zmierzch estetyki klasycystycznej?*, [w:] *Noce romantyków. Literatura – kultura – obyczaj*, red. D. Skiba, A. Rej, M. Urseł, Kraków 2015, s. 288.

9 Zob. Ch. Nodier, *De quelques phénomènes du sommeil*, [w:] idem, *Œuvres complètes*, t. 4, Paris 1993, s. 160–166.

10 Zob. J. Hartwig, *op. cit.*, s. 135: „Nodier dał się ponieść temu specyficznemu nastrojowi germańskiego romantyzmu z pewną jakby bezwolnością, którą tłumaczy podobny gust i wrażliwość, wreszcie fascynacja pisarstwem typu Hoffmanna. (...) słowem wyciągnął wnioski z Herdera i Hoffmanna”.

11 *Ibidem*, s. 311.

12 O podmiocie śniącym w kontekście Nerval’a pisze obszernie Magdalena Siwiec. Zob. e a d e m, *Sen w twórczości Juliusza Słowackiego i Gérarda de Nerval*, Kraków 1998, s. 23–57.

Ponieważ jednak, jak przyzna bohater *Aurelii* (1855) już w pierwszym zdaniu opowiadania, „śnienie to drugie życie”¹³ – można przystać na to, że wszystkie opisane wydarzenia nie noszą znamion fałszywości, wręcz przeciwnie: są esencją doświadczeń duchowych, mają rolę inicjacyjną i poznawczą – dostarczają gnostycznej wiedzy ze „światów zawsze nowych”¹⁴, świata duchów, wiadomości zwykle niedostępnych; mimo że sny bywają wywoływane, są intencjonalne. Zawieszony między rzeczywistościami podmiot śniący o rozczłonkowanej duszy zarówno w opowiadaniu *Smarra albo demony nocy* (1821) Nodiera, jak i w *Aurelii* Nerval'a z jednej strony będzie próbował przeforsować granice błędnego snu, więc, jak już wspominałem, wywołać wizje, wykorzystać chorobowe wytwory mózgu, a z drugiej, świadomy zagrożeń z obcowania ze światem duchów czy wręcz światem piekielnym (w *Smarrze*...: „jest noc!... I piekło znów się otworzy”, S, s. 66; w *Aurelii*: „serię prób, które przebyłem, porównuję teraz do tego, co starożytni nazywali zstąpieniem do piekieł”, A, s. 127), będzie przed nieokiełznaną potęgą snu uciekał, co w obrazowy sposób – uciekającego na koniu jeźdźca – przedstawia na początku opowiadania Nodier. Obie drogi reakcji na sen (przywoływanie go lub ucieczka przed nim) nie zawsze jednak będą możliwe.

Pierwsza z dróg, a więc próba sforsowania granic snu czy, używając języka *Smarry*..., „pogwałcenia czarów snu” (S, s. 76) w celu zdobycia wyższego poznania, zaspokojenia pragnienia wiedzy, czerpania przyjemności lub zaznania ukojenia, albo spełnienia na niczym – „całą siłą woli starałem się przeniknąć tajemnicę, której zasłon zdołałem już uchylić. Sen pokpiwał sobie z moich wysiłków” (A, s. 96) – albo skończy się dla bohaterów odczuciem przekleństwa i w konsekwencji wyrzutami sumienia, pogłębiającą się alienacją czy wręcz cierpieniem psychosomatycznym. Bohater *Aurelii* przyznaje:

Cóż więc uczyniłem? Zmąciłem harmonię magicznego świata, z której moja dusza czerpała pewność nieśmiertelnego bytu. Pewnie zostałem przeklęty, gdyż wbrew boskim zakazom próbowałem przeniknąć straszliwą tajemnicę; odtąd mogłem się spodziewać tylko gniewu i pogardy (A, s. 98).

13 G. de Nerval, *Aurelia*, tłum. R. Engelking, [w:] idem, *Śnienie i życie*, tłum. R. Engelking, T. Swo-boda, Gdańsk 2012, s. 73. Wszystkie cytaty z *Aurelii* pochodzą z powyższego tłumaczenia Ryszarda Engelkinga. *Aurelia* dalej przy cytatach jako: (A, numer strony).

14 Ch. Nodier, *Smarra albo demony nocy*, [w:] idem, *Wróżka Okruchów i inne opowieści*, tłum. J. Guze, Warszawa 1979, s. 60. *Smarra*... dalej przy cytatach jako (S, numer strony).

Tego samego gniewu i tej samej pogardy, lecz od skonkretyzowanego nadawcy doświadczcy Polemon uwłaczający i sprzeciwiający się magicznym rytuałom snu Meroe – czarownicy, w której był uprzednio, nieświadomy jej natury, zakochany. Jego również spotka przekleństwo:

Nędzniku! – zawołała – bądź ukarany na wieki (...). Wiedz tedy, że mówić będziesz tylko po to, by się skarżyć, krzyczeć, by daremnie błagać głuchej litości nieobecnych, a widzieć jedynie straszne sceny, od których złodowacieje ci dusza... (S, s. 76)

I nie tylko przekleństwo-złorzeczenie będzie karą dla Polemona, ale i cierpienia zadawane przez niczym niepowstrzymanego demona nocy, czyli Smarrę.

Oto jesteś – mówi ona [Meroe – M. S.] – drogi Smarro, ukochany, jedyny wybrańcze moich miłosnych myśli, ty, którego nienawiść Nieba wybrała spośród wszystkich skarbów ku rozpaczcy dzieci człowieczych. Pójdź, rozkazuję ci, widmo przypochlebne, zwodnicze albo straszne, pójdź dręczyć ofiarę, którą ci wydaję; oto ten, komu masz zadawać męki tak rozmaite jak męki piekła, które cię zrodziło, tak okrutne i nieubłagane jak mój gniew. Nasyc się trwogą jego drżącego serca, licz konwulsyjne uderzenia jego pulsu, co śpieszy i zamiera... patrz na jego bolesną agonię i prze-rwij ją, by zacząć na nowo... (S, s. 76)¹⁵

Kara potępienia za sprzeciwienie się potędze snu lub próbę podporządkowania sobie władzy nad sferą marzeń nie będzie jednak daleka od kary za wspomnianą drugą reakcję na sen – ucieczkę przed nim (szczególnie u Nodiera, ale też w jednej z bajek Nerval'a *Zielony potwór*¹⁶). Mimo że sen w ujęciu obu twórców jest traktowany jako z natury dobry („miły sen (...) uśmierzał niepokój”, S, s. 62), może stawiać

15 W innym miejscu, w *Epodzie*, to Lucius jest obciążony niedookreśloną winą, której widmo pojawia się w jednym z jego snów: „Polemon, leżący wciąż obok przewróconej czary, Myrte, wsparta na nieruchomej harfie, ciskali we mnie wściekłymi przekleństwami i żądali rachunku z jakiegoś morderstwa. (...) *To on* – rozległ się głos kobiety, której twarz tyle miała w sobie słodczy... – *On!* – powtórzyła, zasłaniając się woalem, by uniknąć okropności mojego widoku. – *Morderca Polemona i pięknej Myrte!* – *Ten potwór patrzy na mnie!* – zawołała kobieta z ludu. – *Zamknij się, oko bazyliuszka; niechaj niebo cię przeklnie, serce węża*” (S, 81–82). Powyższą uwagę zamieszczam w przypisie, ponieważ przekleństwo Luciusa nie wynika z próby przekroczenia granic snu, nie jest do końca wyjaśnione.

16 Zob. M. Siwiec, *op. cit.*, s. 95.

się koszmarem, niebezpiecznym balansowaniem na granicy kilku światów – jak już wcześniej wspominałem – „światów zawsze nowych” (S, s. 60) oraz wnikaniem do głębi tajemnic świata duchów. Nie dziwi zatem fakt, że Lorenzo ze *Smarry*... po przebudzeniu z zawilego, wielopoziomowego snu krzyczy: „niech będzie przeklęta nieszczęsna namiętność, co zwodziła moją duszę przez godziny dłuższe niż życie scenami fałszywych rozkoszy i okrutnych lęków” oraz skarży się ukochanej Lisidis – „nie zrozumiesz nigdy, co wycierpiałem tej nocy” (S, s. 87).

Czy rzeczywiście wybranka serca jest bezsilna wobec snów Lorenza, czy nie ma na nie wpływu i nie może ich zrozumieć?

Te pytania dotyczące udziału postaci kobiet w onirycznej rzeczywistości śniących mężczyzn otwierają najbardziej znaczącą dla artykułu kwestię, dotychczas nieodczytywaną w badaniach krytycznoliterackich w tym zestawieniu, nawet w dyskursie francuskojęzycznym. Na początku obu tekstów jest wyraźnie zaznaczona obecność kobiety lub/i jej rola w świadomości śniących bohaterów. Relacja z nią jest punktem wyjścia dla całej historii wędrówek ducha (*voyage en esprit*) poety z opowiadania Nerval'a oraz przyczyną przekłętą, pełnego koszmarów losu Polemona. Narrator *Aurelii* tuż po krótkim, „teoretycznym”, przypominającym konstrukcyjnie początek *Smarry*... wstępie, w którym sen nazywa „drugim życiem” (A, s. 73), przedłużeniem istnienia „w odmienionym kształcie”, otwarciem „świata Duchów” oraz podkreśla, że zapis marzeń sennych jest dla niego formą terapii, sublimacji, jasno określa powód swojego stanu emocjonalnego:

Pewna dama, którą długo kochałem i którą będę nazywał Aurelią, była już dla mnie stracona. Okoliczności tej straty, która tak istotnie wpłynęła na moje życie, są tutaj bez znaczenia. Niech każdy odszuka we własnych wspomnieniach najboleśniejszy wstrząs, najokrutniejszy cios, jaki los zadał jego duszy; człowiek musi się wówczas zdecydować: żyć dalej czy umrzeć... (A, s. 74).

Jednak z uwagi na to, że każda kobieta w Nervalowskim uniwersum będzie zawsze czysta, bez skazy, anielska, stojąca w szeregu istot doskonałych¹⁷, należy się słusznie

17 Prawdę o doskonałości, czystości kobiety śniący poeta będzie odkrywał wraz z pojawianiem się kolejnych wizji: „Biel, która tak mnie zdziwiła, brała się (...) ze szczególnego blasku (...). Przechadzały się tam i bawiły młode dziewczęta i dzieci. Ich stroje, podobnie jak tamte, zdawały mi się białe, ale zdobyły je różowe hafty. Dziewczęta były tak piękne, ich rysy tak słodkie, blask dusz tak żywo przebiegał przez

spodziewać, że kwestia zerwania lub nadszarpnięcia relacji z nią (bez doprecyzowania winy) nie będzie jedynie przeżyciem emocjonalnym, lecz zbliży się bardziej do doświadczenia egzystencjalnego (które zostanie zdefiniowane kilkadziesiąt lat później), a więc doświadczenia w sytuacji granicznej, w momencie odsłonięcia „nietrwałości bytu”¹⁸. Aurelia co prawda jest zakorzeniona w rzeczywistości (żyje, porusza się w przestrzeni rzeczywistej, cierpi, umiera), ale z uwagi na jej kobiecą naturę oraz dzięki wyobraźni twórczej podmiotu śniącego staje się bytem transcendentnym¹⁹, przekraczającym granice światów, porządków metafizycznych (oraz religijnych), jest istotą co najmniej dwu-, a może nawet kilkuwymiarową. Stopniowe (bo nie momentalne²⁰) poznawanie jej, odkrywanie kolejnych jej przymiotów i obserwację przybieranych postaci można zatem przyrównać do doświadczenia mistycznego, wizji rewelatorskiej, które nie mogą się odbywać przy użyciu ziemskich zmysłów, a jedynie przez ich „długotrwałe, bezmierne i świadome rozprężenie” (jak napisze kilkadziesiąt lat później Arthur Rimbaud), wtedy „gdy [jak u Francisca de Goi y Lucientes – M. S.] śpi rozum”²¹.

delikatne kształty, że wszystkie wzniecały miłość bez obiektu i bez pożądania, ową nieokreśloną namiętność upajającą nas w młodości. (...) Zdawały mi się pierwotną niebiańską rodziną, z uśmiechem łagodnego współczucia szukającą oczyma mych oczu. Zapłakałem rzewnymi łzami jak na wspomnienie utraconego raju” (A, s. 85). Zob. także M. Siwiec, *op. cit.*, s. 65: „romantycy uważali kobietę za istotę bardziej duchową, bliższą niebu, anielską”.

- 18 „Tym mianem określa się sytuację, kiedy człowiek doświadcza najsilniej swego istnienia, kiedy najmocniej przeżywa samą istotę własnej egzystencji. Chodzi tu o doświadczenie typowo ludzkich atrybutów istnienia, np.: samoświadomości, tragiczności, wolności czy odpowiedzialności. Filozofowie egzystencjalni próbowali wskazać najważniejsze doświadczenia egzystencjalne. Dla Heideggera takim doświadczeniem jest trwoga, zwłaszcza wobec śmierci, dla Sartre’a jest nim też doświadczenie obrzydzenia, dla Marcela – misterium przeżycia religijnego człowieka. Przełożenie tych poglądów na psychologię zaowocowało np. poglądami Jaspersa, wnioskiem, że doświadczenie egzystencjalne ma miejsce w sytuacjach granicznych, kiedy odsłania się nietrwałość bytu, kiedy człowiek doświadcza szczególnych wyzwań”. P. Szczukiewicz, J. Olszewski, *Podejście egzystencjalne w psychologii i psychoterapii – możliwości i ograniczenia*, „Horyzonty Psychologii” 2014, t. 4, s. 105–106.
- 19 Zob. S. Blackburn, *Oksfordzki słownik filozoficzny*, red. J. Wołęński, tłum. C. Cieśliński [et al.], Warszawa 2004.
- 20 Por. M. Siwiec, *op. cit.*, s. 119: „Szczególnie Aurelia jest zbiorem takich wizji sennych, które odsłaniają tylko część prawdy i to wyłącznie wtedy, gdy adept właściwie odczyta ich sens. Kolejne sny wiążą się tu w szeregi i wzajemnie z siebie wynikają, stanowiąc poszczególne studia poznawcze. W każdym następnym widzeniu śniący jest bliższy Absolutu niż w poprzednim. *Memorabilia* przynoszące pełny kontakt z boginią snów dane są bohaterowi, (...) jako nagroda po odbyciu pokuty i uwięzieniu jego wysiłków”.
- 21 A. Rimbaud, *List do Demyen’ego*, [w:] *idem, Sezon w piekle. Iluminacje*, tłum. i posłowie A. Międzyrzeczki, Kraków 1980, s. 228. Przywołując postać Francisca de Goi y Lucientes, chodzi mi o jego słynną grafikę wykonaną techniką akwaforty *El sueño de la razón produce monstruos*.

Żeńskie bóstwo, które daje się poznawać wyłącznie w snach, owa tajemnicza „bogini snów”, nie jest tylko sakralizowanym upostaciowaniem, transfiguracją już zmarłej ukochanej śniącego. Jest bowiem najważniejszym bytem świata duchów – królową nieba, panią innych bogów („pod jej stopami obracało się koło, a za nią postępował orszak bogów”, A, s. 89), uczestniczką stworzenia i genezyjskich przekształceń, przemian, ewolucji ludzkich awatarów, która mimo pokonania przez innych bogów wciąż ma nieograniczoną moc ożywiania natury, zbawiania, odpuszczania grzechów, udzielania absencji ludziom i bogom, czynienia cudów. Jest ponadto najdoskonalszą wersją bóstwa żeńskiego, amalgamatem mocy i władzy wszystkich (nazwanych przez religie lub nie) matriarchalnych bóstw. Spaja w sobie wszystkie przymioty, które od wieków ludzkość przypisywała kobiecym boginiom. Jak przyznaje poeta, raz ukazywała mu się jako Wenus, raz jako Dziewica chrześcijan, Maryja (również w objawieniu apokaliptycznym z wieńcem gwiazd); porównuje ją do Izydy – bogini magii i tajemnej inicjacji²², „świętej matki i małżonki” (A, s. 118), Kybele (frygijskiej bogini płodności, urodzaju, wiosny, strażniczki umarłych) czy do Matki Natury („Och nie odchodź! – zawołałem – z tobą umiera natura”, A, s. 88). Ona sama przedstawia się pogrążonemu w wyrzutach sumienia ukochanemu („pojąłem, że nie jestem godzien nawet myśleć o tej, którą dręczyłem po śmierci i smuciłem za życia”, A, s. 105) jako *M a r i a*:

jestem tą samą, co Maria, tą samą, co twoja matka, i tą samą, którą pod różnymi postaciami, wciąż kochałeś. Po każdej z prób, którym zostałeś poddany, zrzucałam jedną z masek zasłaniających mą twarz i wkrótce ujrzysz mnie taką, jaka jestem (A, s. 113).

Bogini snów, pojawiająca się w wielu miejscach twórczości Nerval'a, przyznaje rację wyobraźniowemu synkretyzmowi kochanka, który stopniowo odczytywał jej znaki. Ponadto w eseju *Isis* objawiające się bóstwo również nakierowuje na takie myślenie:

ja, matka natury, pani żywiołów, pierwotne źródło wieków, największe z bóstw, królowa dusz zmarłych; ja, która łączę w sobie i bogów, i boginie; ja, którą wszechświat czcił pod tysiącem postaci, jedyne i wszechmocne bóstwo²³.

²² Por. M. Siwiec, *op. cit.*, s. 64.

²³ G. de Nerval, *Isis*, [w:] *Œuvres*, opr. H. Lemaître, t. 1, Paris 1958, [cyt. za:] M. Siwiec, *op. cit.*, s. 65.

Warto jednak zwrócić uwagę na to, że wraz ze wzrostem boskiej rangi transfigurowanej kobiety zanika jej ziemską (i nie tylko ziemską) podmiotowość. Mówiący w toku narracji, zmieniając sposoby określania ukochanej (najpierw nazywając ją „Aurelia”, później „A***”, a w końcu „***”), wskazuje na jej mistyczną ewolucję, uświęcenie, przekształcenie, stopniową sakralizację, stapianie się z wyśnionym ideałem kobiecości i równoczesne zanikanie jej jednostkowości (przypominam, że „Aurelia” jest nadanym przez narratora imieniem ukochanej). Można zatem wnioskować, że spajająca w swojej postaci wiele bóstw ukochana z opowiadania Nerval’a jest jednym ze stadiów finalnie objawionej dziewicy, która krwią Chrystusa wyjednuje przebaczenie całemu światu i do której śniący podmiot musiał dojrzeć, przejść drogę inicjacji.

Co więcej, taką samą drogę musiał przebyć Nerval, który w obrębie swojej twórczości posługuje się obrazowaniem kobiety jako „*la sainte ou la fée*”²⁴. Jak pisze w innym miejscu: „*La femme est la chimère de l’homme, ou son démon, comme vous voudrez – un monstre adorable, mais un monstre*”²⁵. To biegunowo różne od obrazu ubóstwionej Aurelii określenie kobiety jako „monstrum” Julia Hartwig słusznie odczytuje w panteonie lekturowych powinowactw obok Jacques’a Cazotte’a (*Diabeł zakochany*, 1772) oraz Francesca Colonna (*Hypnerotomachia Poliphili*, 1499). Nie sposób jednak pominąć faktu, że z tą samą ambiwalencją mierzy się wcześniej starszy przyjaciel, a zarazem literacki mistrz²⁶ Nerval’a Nodier.

Oprócz tego, że autor *Wróżki Okruchów* traktuje sen jako najpotężniejszy stan jasności myśli, w którym to rozum dzięki obecności w świecie duchów zostaje uwolniony spod władzy wszelkich konwencji²⁷, „uczestniczy w pewien sposób w doskonałości duchów” (S, s. 61) i zbliża się do stanu pisarskiego natchnienia, przypisuje kobietom nadzwyczajną rolę w sennym uniwersum. Uzasadnienie dla takiego stanowiska odnajduje w biblijnym momencie stworzenia Ewy, a więc w trakcie snu Ada-

24 „Święta lub czarodziejka”, por. G. de Nerval, *Les Chimères*, [w:] i dem, *Œuvres*, t. 1, Paris 1974, s. 3, *Bibliothèque de la Pléiade*.

25 Idem, *Les Poésies de Henri Heine*, [w:] *ibidem*, s. 1132. „Kobieta jest chimerą mężczyzny lub jego demonem, jest monstrum godnym uwielbienia, ale przecież monstrum”, [tłum. za:] J. Hartwig, *op. cit.*, s. 20.

26 Nerval od początków swojej literackiej kariery, a nawet wcześniej, uczestniczył w spotkaniach artystów w salonie Nodiera. Słuchał opowieści starszego przyjaciela, zapoznawał się z jego koncepcją sztuki na poły klasyczną i na poły romantyczną – Nodier w drugiej przedmowie do *Smarry...* będzie się bronił przed zaliczeniem jego opowiadania do „szkoły romantycznej”.

27 Zob. Ch. Nodier, *De quelques phénomènes du sommeil*, [w:] i dem, *Œuvres*, t. 5 (*Rêveries*), Paris 1832, s. 160–161, 166.

ma²⁸ (warto na marginesie zaznaczyć, że przekształcenia tego biblijnego mitu dokona m.in. symbolizm – Charles van Lerberghe w cyklu, później muzycznie zinterpretowanym przez Gabriela Faurégo, *La Chanson d'Ève*, który nada Ewie jeszcze wyższą wartość istoty stworzonej przez Boga słowem i mogącej stwarzać tą samą drogą). Oniryczna geneza stworzenia kobiety – jak wnioskuje Nodier – sprawia, że z natury wykazuje ona skłonność do śnienia, marzenia oraz patronowania snom mężczyzny. Nie dziwi więc, że w najważniejszym opowiadaniu Nodiera osadzonym w konwencji snu postaci kobiece będą odgrywać zasadniczą rolę, choć nie tak monumentalną jak u Nerval'a.

W uproszczeniu można mówić o trzech najbardziej znaczących postaciach żeńskich, które dla każdego z narratorów częściowych historii opowiadania będą miały inne znaczenie. Pierwsza z nich – Lisidis, ukochana Lorenza, występuje jedynie na poziomie najbardziej rzeczywistym. I chociaż nie jest obecna w żadnym śnie (czy to śniącego sobowtóra Lorenza – Luciusa, czy Polemona), na początku opowiadania przedstawiono ją jako ochranianą przez ukochanego śniącą. Jednak na końcu, tuż po przebudzeniu z koszmaru zmęczonego Lorenza, młodzi małżonkowie zamieniają się rolami i pewniejszą strażniczką snów ma okazać się Lisidis. Rodzi się zatem pytanie, przed czym ma ona ochraniać swojego męża, czyżby ów najdoskonalszy stan ducha pełen niespodzianek mógł zagrozić śniącemu?

Nie tylko mógłby zagrozić, ale i doprowadzić do duchowej śmierci lub unicestwienia spowodowanego działaniem tajemniczej mocy podległej postaciom w nim występującym. Są nimi przede wszystkim makabryczne zjawy, demony, piekielne widma, gnomy (u Nerval'a w *Les nuits d'octobre* w wersji dobroczynnej), Aspiole, Psyle, Morfozy itd. Władzę nad nimi dzierżą jednak potężne czarownice, nieprzestające urzekać swoją urodą. Na szczególną uwagę zasługują dwie z nich – Myrte (pojawiająca się również w *Chimerach* Nerval'a) oraz wspomniana wcześniej Meroe²⁹. Pozostawienie wcale niebłędного rozróżnienia tych dwóch postaci na dobrą i złą byłoby jednak pewnym niedomówieniem.

Niewolnica Luciusa, „piękna Myrte o jasnych włosach (...) zna zaklęcia jedyne, zwierzone jej przez ducha w tajemnych snach; krąży teraz jak cień (...), bie-

28 *Ibidem*, s. 164: „Adam lui-même dormait d'un sommeil envoyé de Dieu, quand Dieu lui donna une femme” [„W rzeczy samej to wtedy, gdy Adam spał snem zesłanym przez Boga, Bóg ofiarował mu kobietę” – tłum. M. S.].

29 Pierwowzorem dla postaci w opowiadaniu Nodiera jest Meroe ze *Złotego osła* Apulejusza. O literackich powinowactwach z antycznym dziełem będzie mowa także dalej.

gnie, śpiewając melodie odpędzające demony, i dotyka chwilami strun wędrownej harfy” (S, s. 68–69).

I jak dodaje narrator: „Zaznawałem w istocie wszystkich ułud snu; i cóż by się ze mną stało, gdyby nie harfa Myrte i jej głos tak czujny, gdy trzeba było mnie wydrzeć cierpieniom i jękowi nocy” (S, s. 69).

Jej rola jest zatem oczywista – jako niewolnica Luciusa i strażniczka snu swoją grą na harfie ma od pana odpędzać senne zjawy ze świata złych duchów. Zasady jej poddaństwa nie są jednak do końca wyjaśnione, a jej władza nad snami widocznie ograniczona, słabsza od mrocznej wdowy, pani demonów Meroe. Ostatni ze snów Luciusa przekształca się bowiem w niezwykle bolesny koszmar, w trakcie którego Myrte tańczy w pijanym orszaku radości oplatającym cierpiącego młodzieńca z Tesalii³⁰. Prawdziwą królową, nekromantką i władczynią mrocznej, silniejszej części świata snów, do której należy również demon Smarra, jest właśnie Meroe. Mimo okrucieństwa i brutalnego traktowania śniących wciąż pozostaje w opisie narratora „majestatyczn[ą] jak boginie” (S, s. 73), „piękn[ą] Meroe” (S, s. 85), której „żadna kobieta nie dorównała nigdy urodą” (S, s. 73), potrafiącą odpowiadać uśmiechem, uszczęśliwiać zmarłych i kochać (por. S, 85).

Nie ulega zatem wątpliwości, że narratorzy Polemon i Lucius paradoksalnie większym ładunkiem emocjonalnym obdarzają w gruncie rzeczy nieszczęśliwą (być może z powodów swojego wdowieństwa) Meroe ubraną w białe szaty, a nie jak można by się spodziewać czarne³¹. Owa postać pełna sprzeczności – z jednej strony upiorna, z drugiej urokliwa; okrutna, przerażająca, a równocześnie wzbudzająca litość – może być zatem odczytana jako wariant przywoływanej już wątpliwości, którą później sformułuje Nerval – „*la sainte ou la fée*”, chimera lub demon, monstrum godne uwielbienia, ale wciąż monstrum. U Nodiera wybrzmiewa to nawet mocniej, mimo że kwestie możliwych doświadczeń mistycznych za wstawiennictwem kobiety nie są tak wyraźnie sygnalizowane, a już na pewno nie pełnią tak przełomowych, rewelatorskich funkcji w świadomości śniącego jak u Nerval. Aurelia – święta, bez skazy, doskonała, niebiańska istota (choć narrator swoje wizje nazywa na końcu opowiadania

30 Co więcej – tuż po przebudzeniu Lorenzo jednym tchem wymienia postaci, od których chce się uwolnić. Podaje wśród nich także Myrte, której wcześniej tak wiele zawdzięczał. Czy postać niebiańska może w chwili (rzekomej) śmierci rozgrzeszać słowami: „niech ci bogowie piekiel wybaczą” (S, 83)?

31 Symbolem wdowieństwa dla europejskiego czytelnika jest czerń, jednakże symbolem żałoby dla kultur Wschodu jest właśnie biel.

„zstąpieniem do piekieł”) – jest moralnym i estetycznym zaprzeczeniem królowej demonów i zmarłych Meroe posiadającej boską władzę panowania nad piekielnymi bytami. Mimo to mają wiele cech wspólnych. Działają i objawiają się tylko w snach; ich poznawanie jest stopniowe; mają moc wpływania na rzeczywistość materialną; stoją najwyżej w hierarchii bytów żeńskich sennego uniwersum (choć w innych porządkach: Aurelia w niebiańskim, Meroe – piekielnym); są naznaczone licznymi cierpieniami; władają śniącym mężczyzną (na różne sposoby: przez anielską dobroć lub piekielną moc) i równocześnie nie pozwalają sobą zawładnąć – wymykają się poetyckim aspiracjom narratorów, którzy dążą do okiełznania, podporządkowania sobie świata nierzeczywistego, a co za tym idzie i źródeł swojej inspiracji.

Meroe nie jest przykładem jednej z czarodziejek, których w późniejszej, różnorodnej twórczości Nerval (*Pandora*, *Sylwia*) nie brakuje. Nie jest tylko „wytworem pożądania, (...) [który – M. S.] wydaje się groźn[y], dlatego że pożądaniu towarzyszy lęk przed karą”³² – jak definiuje Jean Starobinski. Jest bowiem działającym w przestrzeni onirycznej przeklętym, transcendentnym bóstwem sennym (tak też mówi o niej Polemon), władającym mężczyzną i upokarzającym go, uwłaczającym jego siłom i zamiarom. Symptomatyczne w tym kontekście staje się też odczytanie obu postaci biograficznie – z tego względu tytuł artykułu odnoszący się do bogiń snu (u) romantycznych twórców francuskich sygnalizuje istnienie formy wyjątkowej czci dla kobiety w życiu Nerval i Nodiera – w przypadku Nodiera: niczym nieograniczone uwielbienie dla istoty, natury kobiety (niektórzy historycy romantyzmu twierdzą, że darzył swoją córkę uczuciami więcej niż ojcowskimi); w przypadku Nerval: „upartej miłości”³³, która jednocześnie uszczęśliwia i stopniowo wyniszcza pogrążonego w melancholii mężczyznę.

BIBLIOGRAFIA

Literatura podmiotu:

de Nerval G., *Aurelia*, tłum. R. Engelking, [w:] G. de Nerval, *Śnienie i życie*, tłum. R. Engelking, T. Swoboda, Gdańsk 2012, s. 73–127.

Nodier Ch., *Smarra albo demony nocy*, [w:] Ch. Nodier, *Wróżka Okruchów i inne opowieści*, tłum. J. Guze, Warszawa 1979, s. 59–87.

32 J. Starobinski, *Czarodziejki*, tłum. T. Swoboda, M. Ochab, Gdańsk 2011, s. 11, *Biblioteka Mnemosyne*.

33 Por. J. Hartwig, *op. cit.*, s. 173.

Literatura przedmiotu:

- Bénichou P., *L'école du désenchantement*, [w:] P. Bénichou, *Les romantismes français*, t. 4, Paris 2002.
- Blackburn S., *Oksfordzki słownik filozoficzny*, tłum. C. Cieśliński et al., Warszawa 2004.
- Claudon F. et al., *Encyklopedia romantyzmu. Malarstwo, rzeźba, architektura, literatura, muzyka*, tłum. H. Kęszycka, Warszawa 1992.
- Hartwig J., *Gérard de Nerval*, Warszawa 1972.
- de Nerval G., *Les Chimères*, [w:] G. de Nerval, *Œuvres*, t. 1, Paris 1974, *Bibliothèque de la Pléiade*.
- de Nerval G., *À Alexandre Dumas*, [w:] G. de Nerval, *Œuvres*, t. 1, Paris 1956, *Bibliothèque de la Pléiade*, s. 172–184.
- de Nerval G., *Les Poésies de Henri Heine*, [w:] G. de Nerval, *Œuvres*, t. 1, Paris 1974, *Bibliothèque de la Pléiade*, s. 1132.
- Nodier Ch., *De quelques phénomènes du sommeil*, [w:] Ch. Nodier, *Œuvres*, t. 5 (*Rêveries*), Paris 1832, s. 159–189.
- Pachet P., *Nerval et la perte du rêve*, „Poésie” 1986, nr 37, s. 135–146.
- Rimbaud A., *List do Demenygo*, [w:] A. Rimbaud, *Sezon w piekle. Iluminacje*, tłum. i posłowie A. Międzyrzecki, Kraków 1980, s. 228–230.
- Siwiec M., *Sen w twórczości Juliusza Słowackiego i Gérarda de Nerval*, Kraków 1998.
- Starobinski J., *Czarodziejki*, tłum. T. Swoboda, M. Ochab, Gdańsk 2011, *Biblioteka Mnemosyne*.
- Sukiennicka M., „Smarra albo demony nocy” Charlesa Nodiera. *Zmierzch estetyki klasycystycznej?*, [w:] *Noce romantyków. Literatura – kultura – obyczaj*, red. D. Skiba, A. Rej, M. Ursel, Kraków 2015, s. 287–300.
- Szczukiewicz P., Olszewski J., *Podejście egzystencjalne w psychologii i psychoterapii – możliwości i ograniczenia*, „Horyzonty Psychologii” 2014, t. 4, s. 103–118.

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi komparatystyczną próbę ukazania nadzwyczajnej roli kobiety w onirycznej przestrzeni opowiadań Gérarda de Nerval *Aurelia* i Charlesa Nodiera *Smarra albo demony nocy*. Zestawienie cech wspólnych oraz zasadniczych różnic poetyk nocy francuskich romantyków, szczególnie dwóch poetów rozczarowanych (według terminologii zaproponowanej przez Paula Bénichou), odsłania niejednoznaczność funkcji postaci i wielopoziomą komplikację obrazowania niebiańskiej kobiety, która nosi znamiona demoniczności. Jak dowodzi autor, w wyniku tajemniczej bogini snów mężczyzna uwikłany w nie zawsze dobre senne uniwersum, mimo swoich poetyckich aspiracji do zawładnięcia tajemniczym światem wizji, okazuje się słaby, a za podjęte próby przeforsowania granic rzeczywistości spotyka go kara.

SŁOWA KLUCZOWE: romantyzm, oniryzm, Nerval, Nodier

SUMMARY

Gérard de Nerval's and Charles Nodier's goddesses of dreams

The article is a comparative study of the woman's extraordinary role in the oneiric dimension of Gérard de Nerval's *Aurelia* and Charles Nodier's *Smarra, or the Demons of the Night*. The compiling of the similarities and differences in French poetics of the night (especially by the grace of the examples of *L'école du désenchantement* as Paul Bénichou invented it) reveals the ambiguities and complications of the celestial woman's image. The author claims that a man enslaved within the universe of dreams, despite his poetical aspirations in controlling the world of visions, seems to be weak and must be punished by goddess of dreams.

KEYWORDS: Romanticism, onirism, Nerval, Nodier

Indeks osobowy

- Abriszewska Paulina 31, 40–41
Adamowicz Daria 60, 69
Ajschylos (Eschyl) 67–68
Andersen Hans Christian 9, 103–105,
107–109, 111–114
Anisimovets Yulia 59–60, 69
Apulejusz z Madaury 53
Arendt Hannah 173, 190
Arland Marcel 133, 145
Arystoteles 101, 114
- Bachórz Józef 31, 37, 39–42, 62, 69, 99,
114
Bagłajewski Arkadiusz 14, 20, 24
Bajda Justyna 149, 159
Banowska Lidia 122, 130
Banville Théodore de 66
Baran Bogdan 158–159, 173, 179, 190
Baranowska Małgorzata 129–130
Barrie James Matthew 102
Barthes Roland 124, 130
Bartkowiak Edyta 111, 114
Bassim Tamara 60, 69
Baudelaire Charles 8, 46, 59–61, 65–
69, 126, 130
- Bénichou Paul 46, 56
Benjamin Walter 179–180, 184–187, 190
Biadun Sebastian 128, 130
Bieńczyk Marek 152, 159
Billig Piotr 104, 115
Blackburn Simon 50, 56
Bocquet Léon 134, 145
Borejsza Jerzy W. 94, 97
Borkowska Grażyna 114
Borowy Waław 85, 96
Brandstaetter Roman 161
Buczyńska-Garewicz Hanna 173, 190
Budrecka Aleksandra 173
Burzyńska Anna 173, 190
Bürger Gottfried August 9, 71–72, 77,
82–83, 86, 89–95
- Calasso Roberto 66–67, 69
Carroll Lewis 102
Cazotte Jacques 52
Celan Paul 95
Champfleury Jules 66
Cichocka Tatiana 124, 131
Cieśliński Cezary 50, 56
Claudon Francis 45

- Clésinger Auguste 67
 Colonna Francesco 52
 Crary Jonathan 185, 190
 Culler Jonathan 120, 131
 Czarniecka Sandra 128, 130
 Czukowski Korniej 89, 97
- Dalasiński Tomasz 178, 190
 Danek Danuta 62
 Dante 63
 Dąbrowski Stanisław 16–17, 24
 Dorys Benedykt Jerzy 162
 Dubisz Stanisław 100, 115
 Dudek Zenon Waldemar 111, 114
 Dumas Aleksander 45
 Dybel Paweł 172, 190
 Dynarski Kazimierz 96
 Dżyngis chan, władca mongolski 93–94
- Eker Anda 161
 Eliade Mircea 156, 159
 Emerson Oliver Farrar 71, 79
 Engelking Ryszard 47, 55, 60, 68–69
- Fauré Gabriel 53
 Franczak Jerzy 171, 178, 190
 Freud Zygmunt 76, 79, 101, 114, 172–174, 187, 190
 Fromm Erich 102, 114
 Fryderyk II, król Prus 84
- Gacek Norbert 9
 Gałczyńska Emilia 9
 Gapska Dominika 99, 115
 Gautier Théophile 46
 Gavarni Paul 66
 Głowiński Michał 162
 Gniedicz Nikołaj 89
 Goethe Johann Wolfgang 72
- Gomulicki Juliusz Wiktor 60–62, 69
 Goya Francisco 50
 Górniak Krystyna 94, 97
 Grajewski Łukasz 127, 131
 Gribojedow Aleksander 89
 Grossek-Korycka Maria 167
 Gumbrecht Hans Ulrich 126, 131
 Gutowski Wojciech 136–138, 140, 142, 144–145
 Guze Joanna 47, 55, 60, 69
- Hartwig Julia 45–46, 52, 55–56
 Heidegger Martin 50
 Hejmej Andrzej 16, 24
 Herder Johann Gottfried 46
 Herodiada 143
 Hertz Paweł 22, 24
 Hoesick Ferdynand 93, 96
 Hoffmann Ernst Theodor Amadeus 46, 102
 Homer 105
 Hölderlin Friedrich 126
 Hugo Wiktor 45
 Hutnikiewicz Artur 133, 145
 Huysmans Joris-Karl 137
- Inglot Mieczysław 59, 69
 Ippoldt Janusz 87, 97
 Irzykowski Karol 9, 171–172, 180, 184, 187–190
- Jan III Sobieski, król Polski 85
 Janion Maria 22–24, 33, 42, 77, 79, 86–87, 90, 92, 94–96, 100, 102, 114
 Jaroszyński Tadeusz 157
 Jaspers Karl 50
 Jastrzębska-Golonka Danuta 104, 114
 Jermakowa-Bitner G. 84, 96
 Jędrzejewski Tomasz 61, 69

Jung Carl Gustav 101, 103, 114

Jurczyński Jacek 81, 96

Kaczmarek Kamil 9

Kalergis Maria 62

Kamińska Lidia 9

Kanfer Irma 161

Kara Mustafa 85

Karol Aleksander, książę Lotaryngii
84

Karol XII, król Szwecji 84

Kasprzysiak Stanisław 66, 69

Kaszyński Stefan H. 94, 97

Katienin Paweł 82–84, 87–91, 93–94, 96

Kempnerówna Salomea 101, 114, 174,
190

Kęszycka Helena 45

Kiciński Bruno 92, 95

Klaczko Julian 93, 96

Kleopatra VII, królowa Egiptu 143

Klewinowska Katarzyna 150, 159

Klingner Friedrich Maximilian 95

Kocha Sandra 9

Komissarow W. 82, 97

Kowalczykowa Alina 41, 62, 69

Kowalski Grzegorz 27–28, 30, 32, 34–
36, 38, 40–42

Kowalski Jacek 185, 190

Kozikowska-Kowalik Lucyna 120, 124,
126, 130–131, 135, 145

Krański Zygmunt 8, 13–20, 22–24,
82, 96

Krasuska Anna 61, 69

Kraszewski Józef Ignacy 27–28, 32

Krukowska Halina 7–8

Krysowski Olaf 61, 69

Krzemieniecka Hanna 137

Krzyżanowski Julian 72, 80

Kuczyńska Joanna 60

Kupis Bogdan 156, 159

Kuran Michał 102, 115

Kuziak Michał 30, 42, 59, 69, 82, 96,
180, 190

Kwiatkowski Jerzy 162

Lach Szyrma Krystyn 71, 79, 86, 94–96

Lange Antoni 66, 69

Lasoń-Kochańska Grażyna 108, 115

Leberghe Charles van 53

Legeżyńska Anna 126, 131, 153, 155, 159

Lemaitre Henri 51

Lerberghe Charles van 53

Lewandowski Andrzej 73, 75, 78–80

Libera Leszek 71, 80

Lindgren Astrid 102

Lindner Burkhardt 185–186

Lipszyc Adam 180, 190

Lis Kazimiera 99–100, 115

Łagowska Aleksandra 9

Ławski Jarosław 27, 30, 38, 40–42

Łukasiewicz Małgorzata 29–30, 42

Maciąg Kamil 128, 130

Magnone Lena 172, 190

Makowski Stanisław 27–28, 35, 37–38,
42

Mann Thomas 94, 97

Marcel Anthony 50

Markiewicz Henryk 173, 190

Markowski Michał Paweł 173, 190

Markuszevska Agnieszka 14, 24

Marzęcki Józef 102, 114

Michał Anioł 67

Mickiewicz Adam 7, 35, 41, 71, 77, 79,
81, 86, 94, 96

Miernik Agnieszka 112, 115

Międzyrzecki Artur 50, 56

- Miller Katarzyna 124, 131
 Musset Alfred de 46
- Nasiłowska Anna 162
 Nerval Gérard de 8, 45–49, 51–56
 Niemcewicz Julian Ursyn 94, 96
 Nietzsche Friedrich 126, 156–159
 Niklewiczówna Krystyna 126, 131, 133, 145
 Nodier Charles 8, 45–48, 52–56
 Norwid Cyprian Kamil 8–9, 59–64, 68–69
 Nycz Ryszard 126, 131, 173, 181, 190
- Ochab Maryna 55–56, 102
 Odyniec Antoni Edward 71, 73, 78–79, 82, 84–86, 90–91, 93–94, 96–97
 Okopień-Sławińska Aleksandra 14, 21, 23–24, 119–120, 122, 125, 128–129, 131
 Olechnowicz Emilia 66, 69
 Olędzka-Frybesowa Aleksandra 22, 24
 Olszewski Jacek 50, 56
 Ossowska Katarzyna 102, 115
 Ostrowska Bronisława 133, 155
 Owidiusz 105
- Pachet Pierre 46, 56
 Paderewski Ignacy Jan 153–154
 Panas Władysław 161, 168
 Papużyńska Joanna 101, 103, 115
 Piasecka Maria 100
 Pichois Claude 66
 Pietrzak-Thébault Joanna 14, 24
 Pijanowski Lech 124, 130
 Piłat Robert 173, 90
 Piotr I Wielki, car Rosji 84
 Piprek Jan 87, 97
 Piwińska Marta 33, 42
 Platon 173
- Pluta Paweł 71, 80
 Podraza-Kwiatkowska Maria 121, 128, 131, 134, 145, 150–151, 157, 159
 Poe Edgar Allan 94–95
 Poleszak Natalia 121, 131
 Porębowicz Edward 95
 Poterała Paulina 102, 115
 Potocka Delfina 14–15
 Prokop Jan 41–42
 Przerwa-Tetmajer Kazimierz 7, 151
 Przesmycki Zenon 157
 Przybylak Feliks 95, 97
 Przybyszewska-Drozd Anna 162
 Przybyszewski Stanisław 147
 Puchalska Mirosława 133, 145
 Puszkina Aleksander 82, 88–89, 97
- Radowska-Lisak Mirosława 31, 40–41
 Ratuszna Hanna 112, 115
 Rej Anna 46, 56
 Reszke Robert 101, 114
 Reykowska Anna 133, 145
 Rimbaud Arthur 50, 56
 Ritz German 29–30, 42
 Ronge Gerard 126, 131
 Rosner Katarzyna 120, 131
 Rotbard Henryk 162, 168
 Rotbard Michał 162
 Rotbard Paweł (Pesach) 162
 Rotbard Rozalia (Rojza) 162
 Różańska Grażyna 126, 131
 Ryczek Wojciech 174, 190
 Rzepniewska Anna 8
 Rzońca Wiesław 61, 69
- Sabatier Apollonia 67–68
 Sadowski Michał 102, 115
 Samain Albert 9, 133–137, 139–142, 144–145

Sand George 60, 114
 Sarbiewski Maciej Kazimierz 122, 130
 Sarna Marcin 8
 Sartre Jean-Paul 50
 Schiller Friedrich 72
 Schlegel August Wilhelm 87, 94
 Schulz Bruno 161
 Scott Walter 94, 96
 Semenko I. 72, 79, 82, 89, 97
 Seroka Katarzyna 162, 168
 Sierotwiński Stanisław 147–148, 151–154, 160
 Siwek Paweł 101, 114
 Siwiec Magdalena 46, 48, 50–51, 56, 59, 69
 Skiba Dominika 46, 56
 Skimina Stanisław 122, 130
 Skogemann Pia 104, 106, 115
 Skowera Maciej 99, 115
 Skucha Mateusz 143–145, 149, 158, 160
 Slany Katarzyna 102, 115
 Sławiński Janusz 162
 Słowacki Juliusz 27, 82, 96
 Słowacki Władysław 8, 27–30, 35–38, 40–41
 Sochańska Bogusława 104, 107, 114
 Staff Leopold 151, 156, 159
 Stala Marian 121, 131, 134, 138, 140–142, 145
 Starobinski Jean 55–56
 Stendhal 165
 Stępień Paweł 124, 131
 Stocka Joanna 9
 Suchanek Lucjan 77–78, 80
 Sudolski Zbigniew 15, 22–24
 Sukiennicka Marta 46, 56
 Swoboda Tomasz 47, 55–56
 Szargot Maciej 16, 24
 Szczukiewicz Piotr 50, 56

Szekspir William 67
 Szereszewska Dagmara Zofia 168
 Szereszewska Elżbieta 168
 Szereszewska Lola 9, 161–168
 Szewczuk Włodzimierz 76, 79, 101, 114
 Szklowski Wiktor 173
 Szlendak Tomasz 29
 Szymel Mosze 161

 Śliwiński Piotr 162, 168
 Śniecikowska Beata 155, 160
 Święckowska Teresa 162, 168
 Świontek Sławomir 61, 69
 Świtała Sabina Waleria 109, 115

 Taranek Olga 60, 69
 Taylor William 71, 79
 Tonelli Debora 109, 115
 Trębicka Maria 60–61
 Trojanowiczowa Zofia 35, 41
 Trznadel Jacek 124, 130
 Tylkowski Wojciech 124, 130

 Ursel Marian 46, 56

 Walas Teresa 175, 191
 Wałęciuk-Dejneka Beata 105, 115
 Wasylewski Stanisław 99, 115
 Waśko Andrzej 13, 19, 24
 Wądolny-Tatar Katarzyna 156, 160
 Willan Henrietta 22
 Wiśniewska Marzena 112, 115
 Witkowska Alina 76, 80
 Witwicki Stefan 71, 77, 79
 Wojda Patrycja 8
 Wojejkowa Aleksandra 75
 Wojkiewicz Rozalia 126, 131
 Wojtasińska Dominika 59, 62, 64, 69
 Woleński Jan 50

- Wolff Toni 103, 115
Wolska Maryla 9, 147–153, 157–160
Woźnica Ireneusz 9
Wójtewicz Anna 29, 42
Wróblewska Violetta 112, 115
Wullschläger Jackie 102–103, 115
Wydźga Bohdan 126, 130
Wyka Kazimierz 133, 145, 172, 191
Wyspiański Stanisław 94, 96, 151

Zabawa Krystyna 147–148, 154,
159–160
Zaniewicki Witold 101, 114, 174, 190

Zawistowska Kazimiera 9, 119–131,
133–137, 139–145, 155
Zawiszewska Agata 167–168
Zgorzelski Czesław 71, 79, 86, 96
Zielińska Marta 33, 42
Ziółkowska Monika 8
Ziółkowska-Sobecka Marta 103, 115

Żukowski Dariusz 185, 190
Żukowski Wasilij 9, 71, 73, 75, 77–79,
82–85, 87–94, 96–97
Żuławski Jerzy 157
Żychliński Andrzej 126

*Otchłani mego serca ciebie trzeba, ciebie,
Lady Makbet, kobieto z potęgą zbrodniczą,
Śnie Eschyla — zrodzony na północnej glebie!*

*Lub ciebie, Nox, o córo Michała-Anioła,
Co śpisz w milczeniu świętym — z twarzą tajemniczą,
Kutą rylcem genialnym u tytanów czoła!*

Charles Baudelaire

Sny kobiet, sny o kobietach – od romantyzmu do Młodej Polski to zbiór dwunastu artykułów i szkiców, z których każdy koncentruje się na istotnych dla XIX-wiecznej literatury zagadnieniach oniryzmu oraz kobiecości. Książka zawiera teksty dotyczące bardziej i mniej znanych autorów i autorek: Zygmunta Krasińskiego, Cypriana Kamila Norwida, Władysława Słowackiego, Karola Irzykowskiego, Maryli Wolskiej, Kaziemierzy Zawistowskiej czy Loli Szereszewskiej. Prócz szkiców stanowiących interpretacje tekstów z literatury polskiej w tomie znalazły się także artykuły poświęcone literaturze europejskiej, m.in. twórczości Baudelaire’a, Nodiera, Nerval’a, Samaina i Żukowskiego.



<https://akademicka.pl/>

ISBN 978-83-8138-249-6



9 788381 382496